

Sygn. akt III CZ 10/07

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

w sprawie ze skargi E. N. i D. O. o wznowienie postępowania zakończonego  
prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 21 października 2005 r., z wniosku H. P. i Z. K.  
przy uczestnictwie M. K. i in. ,  
o rozgraniczenie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 22 lutego 2007 r.,  
zażalenia uczestniczek E. N. i D. O.  
na postanowienie Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 25 września 2006 r.,

**oddala zażalenie.**

Uzasadnienie

Uczestniczki E. N. i D. O. wystąpiły ze skargą o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 października 2005 r. w sprawie o rozgraniczenie. Jako podstawę wznowienia wskazały wykrycie takich okoliczności i środków dowodowych, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a z których nie mogły skorzystać w poprzednim postępowaniu (art. 403 § 2 k.p.c.). Podniosły, że w dniu 11 lutego 2006 r. na dłuższy urlop przyjechał do Polski syn i wnuczek uczestniczek K. N., który w stodole znalazł część metalowego słupka koloru zielonego z ogrodzenia, które zostało rozebrane przez nieżyjącego już A. O.. Następnie wykonał wykop i odnalazł dalszą część słupka znajdującego się w ziemi. Prowadząc dalszy odkop w dniu 7 kwietnia 2006 r., wykrył, że w ziemi znajdują się również części z pierwszego drewnianego ogrodzenia, które zostało wzniesione w 1971 r.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. odrzucił skargę ze względu na to, że nie została oparta na ustawowej podstawie. Oceniał, że nie każda nowa okoliczność, czy środek dowodowy może prowadzić do wznowienia postępowania. Skoro z materiału dowodowego w sposób niewątpliwy wynikało, że rozdzielający rozgraniczane nieruchomości płot nie stał w tym samym miejscu, to odnalezione obecnie jak twierdzą skarżące, fragmenty ogrodzenia nie stanowią takiej okoliczności faktycznej, czy środka dowodowego, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy. Podkreślił, że same skarżące w piśmie z dnia 17 czerwca 2003 r. twierdziły, że przesunięcie płotu nastąpiło dopiero w 1992 r. Na podstawie odnalezionych fragmentów pierwotnego ogrodzenia, przedstawionego w 1992 r. nie można więc ustalić umiejscowienia drewnianego płotu w dniu 4 listopada 1971 r.

Powoływanie się przez uczestniczki na postępowanie administracyjne przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w K. dotyczące stwierdzenia nieważności ostatecznej decyzji administracyjnej zatwierdzającej podział działek 1396 i 1398/1 nie stanowiło podstawy wznowienia określonej w art. 403 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., gdyż ta okoliczność była przedmiotem badania w sprawie prawomocnie zakończonej.

W zażaleniu pełnomocnik uczestniczek wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze, ukształtowany jest pogląd, że wykrycie nowych okoliczności faktycznych lub dowodów w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. dotyczy tylko takich faktów i środków dowodowych, które poza przesłanką ich nieujawnienia w postępowaniu prawomocnie zakończonym powinny być dla strony „nieujawnialne” czyli dla strony nieznanne i dla niej niedostępne.

Fakty natomiast ujawnialne, czyli te, które strona powinna znać, tj. miała możliwość dostępu do nich nie są objęte hipotezą tego przepisu. Niemożność skorzystania w poprzednim postępowaniu z określonych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych nie zachodzi, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a na skutek przyczyn leżących po stronie skarżącego tego nie uczynił (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., III CZP 134/04, niepublikowane).

Sporna granica została wytyczona według stanu prawnego, wynikającego z aktów własności ziemi, a spór graniczny pojawił się dopiero w 1992 r. Jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy według ustaleń faktycznych w sprawie prawomocnie zakończonej w pierwszej kolejności w rejonie spornej granicy znajdowało się drewniane ogrodzenie, które po powstaniu sporu uległo przesunięciu, a dopiero następnie został posadowiony metalowy słupek, do którego została podciągnięta metalowa siatka. Położenie więc metalowego słupka nie miało wpływu na stan prawny nieruchomości, według którego to kryterium dokonano rozgraniczenia. Nie miały także takiego znaczenia fragmenty odkopanego drewnianego ogrodzenia, skoro jak same skarżące podnosiły, ulegało ono przesunięciu.

Z tych względów zażalenie oddalono (art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.).